# Aktor — Bardzki

Nagle poczuł przejmujący ból w okolicach schorowanego serca. Świat zawirował mu w oczach. Z bezwładnej ręki wypadła trupia czaszka i potoczyła się tuż pod jego nogi. Z grymasem bólu na twarzy, aktor osunął się na kolana. Jego usta z trudem łapały powietrze. Przez moment jeszcze próbował wstać, lecz w końcu upadł bezwładnie na scenę.

Przed jego oczami leżała czaszka - rekwizyt, przyglądająca mu się pustką swoich oczodołów. Poczuł ogromny lęk. Chciał szybko odwrócić głowę, lecz już nie mógł się poruszyć. Jego ciało odmówiło posłuszeństwa. Leżał teraz, jak martwy, nie mając na nic wpływu. Mógł tylko czekać.

Jeszcze przed chwilą jego usta wypełniały słowa monologu. Teraz wydobywał się z nich tylko świst wydychanego z trudem powietrza. Spojrzał na widownię. Jak przez mgłę widział, że ludzie, nie wiedząc zapewne co się stało, powoli wstają z foteli. Nie był wstanie już tego dojrzeć, lecz oczyma konającej wyobraźni, zobaczył malujące się na ich twarzach przerażenie.

Nagle i niespodziewanie nastąpiła zmiana. Przez moment jego umysł stał się jasny jak nigdy dotąd. Widocznie organizm zmobilizował ostatnie siły, chcąc utrzymać go przy życiu. Poczuł potrzebę przekazania czegoś ważnego. Przecież nawet teraz był aktorem. Czy mógł nie wykorzystać tak wielkiego poruszenia, jakie zapanowało na widowni?

Próbował coś wykrzyczeć, lecz z jego ust nie padły już żadne słowa. Usta, pierwszy raz w życiu, odmówiły mu posłuszeństwa. Po raz pierwszy jego myśli nie dotarły do adresata. Zanim na zawsze stracił świadomość, przez jego konający umysł przebiegły słowa: być... idioci... być !!!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bardzki, dodano 25.08.2009 09:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.